

Wolność wiary gwarantuje konstytucja

5 maja 2018

Pierwsza od setek lat świątynia słowiańskich bogów niedługo stanie we Wrocławiu. Czy rodzimowiercy w XXI wieku zdołają w spokoju funkcjonować obok tradycyjnych, dominujących wyznań?

W Polsce powstanie świątynia słowiańskich bogów – pierwsza od setek lat. Chram ma służyć nie tylko celom religijnym, ale i edukacyjnym – odwiedzający będą mogli zapoznać się z pradawnymi obyczajami, uczestniczyć w warsztatach pieśni, tańca, rękodzieła, obrzędowości. Przedsięwzięcie organizuje wrocławskie stowarzyszenie Watra, gromadzące osoby wyznające słowiańską wiarę. Sputnik skontaktował się z prezesem fundacji Watra Rafałem Merskim i porozmawiał na temat projektu, który ma zostać sfinalizowany już tej jesieni.

– W jakim celu powstaje świątynia i w jaki sposób będzie działać?

– Jesteśmy rodzimowiercami, czyli wyznawcami słowiańskiej wiary, zbudowanie świątyni pozwoli nam na odpowiednie celebrowanie naszych obrzędów i tych wspólnotowych, i tych rodzinnych. To jest najważniejszy powód, dla którego chcemy ją zbudować. Drugim powodem i jednocześnie funkcją, którą będzie spełniała, jest szeroko pojęta edukacja. Warsztaty pieśni, tańców, wykłady, prelekcje itp., wszystko, co pomaga popularyzować wiedzę o tradycjach i wierze słowiańskiej, również w aspekcie historycznym.

– Jak będą Państwo funkcjonować obok katolików?

– Nasza grupa działa od 15 lat, myślę, że nic szczególnego się nie zmieni. Może fakt, że staniemy się teraz bardziej widoczni, wpłynie jakoś na reakcję społeczną, ale nie powinno być problemów, każdy może wyznawać swoją wiarę, tę wolność

gwarantuje konstytucja.

– Czy w Polsce jest duże zainteresowanie słowiańskim politeizmem?

– Zainteresowanie wiarą Słowian rośnie, i to dwojako. Raz, że coraz więcej ludzi poszukuje swojej drogi duchowej i skłaniają się do dziedzictwa kulturowego Słowian, jako najbardziej bliskiego i naturalnego dla nich. Inni wykazują zainteresowanie od strony historycznej, co również cieszy, bo dobrze, by Polacy wiedzieli, skąd się wywodzą i jaka była wiara ich dalekich przodków.

– Kim są darczyńcy, którzy wspierają projekt budowy świątyni?

– Nasz projekt postanowiło wspierać na prawdę dużo osób, bardzo miło nas to zaskoczyło. Nie chcemy pieniędzy rządowych ani unijnych, każda złotówka, którą mamy na cel budowy chramu, otrzymaliśmy od ludzi, którzy chcą nam pomóc. Liczymy na dalszą pomoc w tej kwestii, oczywiście bardzo dziękujemy za dotychczasowe wpłaty. Jesteście wspaniali!

– Czy spotkali się Państwo z krytyką ze strony społeczeństwa/władz w sprawie wzniesienia świątyni?

– Nie spotkaliśmy się ani z krytyką, ani z problemami ze strony społeczeństwa czy władz. Natomiast pojawiają się głosy bardziej radykalnych katolików o konieczności zniszczenia tego miejsca, gdy już powstanie. Ale myślę, że jest to totalny margines i nie może mieć wpływu na osąd ogółu społeczeństwa. Więcej słyszymy głosów nam przychylnych niż wrogich.

– A kto był autorem projektu i do czego nawiązują symbole, które widoczne są na projekcie świątyni?

– Projekt to materiał własny Fundacji Watra, a elementy architektoniczne to tradycyjne wzory z domów na terenie Polski.

Z Rafałem Merskim rozmawiała redakcja „Sputnik Polska”

Źródło: pl.SputnikNews.com